

Sygn. akt II C 3839/20

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 15 grudnia 2022 r.

Sąd Okręgowy w Warszawie II Wydział Cywilny w składzie następującym:

Przewodniczący:	sędzia Barbara Pysz-Kędzierska
Protokolant:	Michał Różycki

po rozpoznaniu w Warszawie na rozprawie w dniu 17 listopada 2022 r.

sprawy z powództwa A. K. (1), J. K.

przeciwko (...) Spółce Akcyjnej z siedzibą w W.

o zapłatę i ustalenie ewentualnie o ustalenie i zapłatę

I. ustala, iż umowa nr (...) o kredyt hipoteczny dla osób fizycznych (...) waloryzowany kursem CHF zawarta dnia 27 stycznia 2003 r. przez A. K. (1) i J. K. z (...) Bankiem Spółką Akcyjną z siedzibą w W. jest nieważna;

II. zasądza od (...) Spółki Akcyjnej z siedzibą w W. na rzecz A. K. (1) i J. K. kwotę 213 122,05 zł (dwieście trzynaście tysięcy sto dwadzieścia dwa złote pięć groszy) wraz z ustawowymi odsetkami liczonymi od dnia 2 marca 2021 r. do dnia zapłaty;

III. oddala powództwo w pozostałym zakresie;

IV. zasądza od (...) Spółki Akcyjnej z siedzibą w W. na rzecz A. K. (1), J. K. kwotę 14 717 zł (czternaście tysięcy siedemset siedemnaście złotych) tytułem zwrotu kosztów postępowania, w tym kwotę 13 500 zł (trzynaście tysięcy pięćset złotych) tytułem kosztów zastępstwa procesowego, wraz z ustawowymi odsetkami za opóźnienie w spełnieniu świadczenia pieniężnego liczonymi od dnia uprawomocnienia się niniejszego orzeczenia do dnia zapłaty.

Sygn. akt II C 3839/20

UZASADNIENIE

A. K. (1) i J. K. pozwem z dnia 9 grudnia 2020 r. skierowanym przeciwko (...) Spółce Akcyjnej z siedzibą w W. będącym następcą prawnym (...) Bank Spółki Akcyjnej z siedzibą w W. wnieśli o zasądzenie od strony pozwanego solidarnie na ich rzecz kwoty 213 122,05 zł (słownie dwieście trzynaście tysięcy sto dwadzieścia dwa złote 05/100) wraz z ustawowymi odsetkami za opóźnienie liczonymi od dnia doręczenia stronie pozwanej odpisu niniejszego pozwu do dnia zapłaty.

Ewentualnie, w przypadku nieuwzględnienia zarzutu nieważności umowy kredytu zasądzenie od pozwanego solidarnie na ich rzecz kwoty 52 440,18 zł (słownie pięćdziesiąt dwa tysiące czterysta czterdzieści złotych 18/100) wraz z ustawowymi odsetkami za opóźnienie liczonymi od dnia doręczenia niniejszego pozwu do dnia zapłaty.

Nadto pozwani wnieśli o zasądzenie od strony pozwanej na ich rzecz kosztów procesu tj. kosztów opłaty sądowej od pozwu, kosztów zastępstwa procesowego, według norm przepisanych oraz opłaty skarbowej od pełnomocnictwa w kwocie 34 zł.

W uzasadnieniu powodowie wskazali, że dnia 27 stycznia 2003 r. w siedzibie oddziału strony pozwanej (...) Bank S.A. w W. (...) w Ł. obecnie (...) S.A. w W. zawarli umowę kredytu hipotecznego nr (...) indeksowanego kursem waluty CHF. Podali, że zawarli przedmiotową umowę, jako konsumenci. Podkreślili, że nie mieli wpływu na treść postanowień umownych, umowa została z nimi zawarta z użyciem wzorca umownego, nie była indywidualnie uzgadniania oraz nikt z pracowników banku nie tłumaczył im zasad indeksacji CHF, ani nie informował o sposobie zmiany oprocentowania kredytu. W dalszej części powodowie podnieśli zarzut nieważności umowy na podstawie art. 58 § 1 k.c. w zw. z art. 69 ust. 1 i ust. 2 pkt 2 ustawy prawo bankowe i art. 353⁽¹⁾ k.c. (pozew k. 3-9v)

Pozwany w odpowiedzi na pozew wniósł o oddalenie powództwa w całości oraz zasądzenie od powoda na jego rzecz zwrotu kosztów postępowania, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych.

W pierwszej kolejności pozwany podniósł zarzut przedawnienia roszczeń pozwu.

W uzasadnieniu wskazał, że z uzasadnienia pozwu wynika, że za abuzywnie strona powodowa poczytuje zapisy § 1 ust. 3, § 7 ust. 1, § 12 ust. 5 umowy bez jakiegokolwiek inicjatywy dowodowej w tym zakresie, opartej na analizie całego zobowiązania wraz

z okolicznościami towarzyszącymi jej zawarciu, a wyłącznie wyrwanych z kontekstu zapisach podważanych abstrakcyjnie, w oderwaniu od okoliczności indywidualizujących niniejszą sprawę. Następnie podał, że strona powodowa wybrała samodzielnie wariant kredytu waloryzowanego, a także została poinformowana o warunkach udzielenia kredytu waloryzowanego kursem waluty obcej, w tym zasadach spłaty oraz uruchomienia środków kredytu. Zdaniem pozwanego chwila zawarcia umowy nie powodowała w żadnym wypadku dyskrecjonalnego określenia przez bank wysokości zadłużenia. Pozwany wskazał, że pomimo uprawnienia oraz obecnego kwestionowania przez stronę powodową postanowień odsyłających do tabel kursowych strona powodowa nigdy nie zawnioskowała do pozwanego o spłatę zobowiązania bezpośrednio w walucie waloryzacji, co czyni obecne zarzuty powodów pozornymi i gołosłownymi. Nadto pozwany wskazał, że wariant kredytu indeksowanego jest dopuszczalny przez prawo podając art. 69 ust. 3 ustawy z dnia 29 sierpnia 1997 r. Prawo bankowe. (odpowiedź na pozew k. 62-108)

Pismem z dnia 15 lipca 2021 r. (data prezentaty) powodowie zmodyfikowali powództwo wnosząc o:

1. ustalenie, że umowa kredytu nr (...) zawarta dnia 27 stycznia 2003 r. pomiędzy A. K. (2) i J. K., a (...) S.A. (następcą prawnym (...) Bank S.A. w W.) jest nieważna;
2. zasądzenie od strony pozwanego solidarnie na ich rzecz kwoty 213 122,05 zł (słownie: dwieście trzynaście tysięcy sto dwadzieścia dwa złote 05/100) wraz z ustawowymi odsetkami za opóźnienie liczoną od dnia doręczenia pozwanemu odpisu pozwu.

Ewentualnie w przypadku nieuwzględnienia zarzutu nieważności umowy kredytu:

1. ustalenie, że umowa kredytu nr (...) zawarta dnia 27 stycznia 2003 r. pomiędzy A. K. (1) i J. K. a (...) S.A. (następcą prawnym (...) Bank S.A. w W. w § 1 ust. 3, § 7 ust. 1 oraz § 12 ust. 5 zawiera niedozwolone postanowienia umowne w zakresie waloryzacji kredytu kursem CHF/PLN nie wiążące stron umowy a powodowie A. K. (1) i J. K. są zobowiązani do spłaty kwoty otrzymanego kredytu w wysokości 300 000,00 zł w 300 równych ratach miesięcznych w okresie od 17 marca 2003 r. bez waloryzacji kursem CHF/PLN;
2. zasądzenie od pozwanego solidarnie na ich rzecz kwoty 52 440,18 zł (słownie: pięćdziesiąt dwa tysiące czterysta czterdzieści złotych 18/100) wraz z ustawowymi odsetkami za opóźnienie liczoną od dnia doręczenia odpisu pozwu do dnia zapłaty. (pismo powodów k. 150-151)

Do czasu zamknięcia rozprawy strony podtrzymały swoje stanowiska procesowe.

Sąd ustalił następujący stan faktyczny:

J. K. i A. K. (2) poszukiwali kredytu hipotecznego w celu budowy domu jednorodzinnego. W tym celu udali się do placówki banku, gdzie jako najkorzystniejszą ofertę przedstawiono im ofertę kredytu w walucie obcej. Kredytobiorcom nie przedstawiono, jak dotychczas kształtował się kurs franka szwajcarskiego, nie udzielono im informacji, że bank może samodzielnie ustalać kurs franka oraz nie poinformowano ich o bankowych tabelach kursu walut. Powodowie nie mieli możliwości negocjowania postanowień umowy. (zeznania powoda J. K. k. 218v-219, zeznania powódki A. K. (1) k. 219)

W dniu 28 listopada 2002 r. J. K. i A. K. (2) złożyli w Banku wniosek o udzielenie kredytu mieszkaniowego (...) nr (...) na budowę domu jednorodzinnego w kwocie 300 000,00 zł, przy czym walutą kredytu miał być frank szwajcarski. Powodowie mieli możliwość wyboru waluty spośród: PLN, CHF, USD, EUR, GBP, SEK. Okres kredytowania powodowie określili na 25 lat, a jako wariant spłat wskazali równe raty kapitałowo-odsetkowe.

Powód w chwili składania wniosku prowadził działalność gospodarczą. Średniomiesięczny dochód netto powoda wynosił (...) zł. Powódka również prowadziła działalność gospodarczą, ze średniomiesięcznym dochodem netto w wysokości (...) zł. Powodowie nie posiadali zobowiązań finansowych.

Jako zabezpieczenie spłaty kredytu powodowie zaproponowali hipotekę na nieruchomości oraz przelew praw z polisy ubezpieczeniowej od ognia i innych zdarzeń losowych domu jednorodzinnego w stadium budowy. (wniosek kredytowy k. 114-117)

Dnia 17 stycznia 2001 r. została wydana powodom pozytywna decyzja kredytowa nr (...) dot. wniosku kredytowego nr (...). W decyzji wskazano, że kwota kredytu to 300 000,00 zł, waluta waloryzacji CHF, okres kredytowania 300 miesięcy, wariant spłat – równe raty kapitałowo-odsetkowe. (decyzja kredytowa k. 124-124v)

W dniu 27 stycznia 2003 r. J. K. i A. K. (1) zawarli z (...) Bankiem S.A. z siedzibą w W. (obecnie (...) S.A. z siedzibą w W.) umowę nr (...) o kredyt hipoteczny dla osób fizycznych (...) waloryzowany kursem CHF z przeznaczeniem na dokończenie budowy domu jednorodzinnego w Ż. gm. (...). (§ 1 ust. 1 umowy). Wysokość kwoty kredytu określono na 300 000 zł

(§ 1 ust. 2 umowy). Jako walutę waloryzacji kredytu wskazano walutę CHF

(§ 1 ust. 3 umowy). Okres kredytowania ustalono na 300 miesięcy, tj. od dnia 27 stycznia 2003 r. do dnia 15 grudnia 2027 r. (§ 1 ust. 4 umowy), a spłata kredytu miała nastąpić

w równych ratach kapitałowo – odsetkowych (§ 1 ust. 5 umowy). Termin spłaty kredytu wyznaczono na 15. dzień każdego miesiąca (§ 1 ust. 6 umowy).

Prowizja wynosiła 1,00% kwoty kredytu, tj. 3 000 zł (§ 1 ust. 7 umowy).

§ 1 ust. 8 umowy stanowił, że oprocentowanie Kredytu w stosunku rocznym w dniu zawarcia umowy wynosi 3,90%. Zgodnie z § 1 ust. 9 umowy, oprocentowanie dla należności przeterminowanych w stosunku rocznym w dniu zawarcia umowy wynosi 7,80 %. Powodowie wnieśli środki własne w wysokości 812 557,00 zł, co stanowi 63,78 % całkowitego kosztu inwestycji. (§ 1 ust. 12 umowy).

Prawne zabezpieczenie kredytu stanowiła hipoteka kaucyjna do kwoty 450 000,00 zł ustanowiona na nieruchomości określonej w § 2 i wpisana do KW nr (...) prowadzonej przez Sąd Rejonowy w Myszkowie VI Wydział Ksiąg Wieczystych. (§ 3 ust. 1 umowy), przelew na rzecz (...) praw z umowy ubezpieczenia od ognia i innych zdarzeń losowych nieruchomości obciążonej hipoteką określoną w ust. 1 niniejszego § na kwotę nie niższą niż 933 895,00 zł, a do czasu zakończenia inwestycji – przelew na rzecz (...) praw z umowy ubezpieczenia od ognia i innych zdarzeń losowych nieruchomości, będącej

w stadium budowy, obciążonej hipoteką określoną w ust. 1 niniejszego § na kwotę nie niższą niż 715 700,00 zł, a umowa ubezpieczenia winna być zawarta z towarzystwem ubezpieczeniowym zaakceptowanym przez (...) (§ 3 ust. 2 umowy). Prawnym zabezpieczeniem kredytu na okres przejściowy do czasu ustanowienia prawnego zabezpieczenia kredytu, stanowiło ubezpieczenie kredytu w (...) S.A. i tym samym opłacenie składki ubezpieczeniowej w wysokości 0,96% kwoty kredytu tj. 2 880,00 zł. (§ 3 ust. 6 umowy).

Powodowie złożyli oświadczenie o poddaniu się egzekucji do kwoty 600 000 zł (§ 4 ust. 1 umowy).

Zgodnie z § 5 ust. 1 umowy wypłata kredytu miała nastąpić w złotych polskich. Kredyt miał być uruchomiony w trzech transzach, przy czym kwota I transzy w wysokości 100 000,00 zł do dnia 31 stycznia 2003 r., kwota II transzy w wysokości 100 000,00 zł do dnia 30 kwietnia 2003 r. oraz kwota III transzy w wysokości 100 000,00 zł do dnia 31 lipca 2003 r. (§ 5 ust. 2 umowy).

Splata kredytu następować miała na podstawie nieodwołanego, przez czas trwania niniejszej umowy, zlecenia dokonywania przelewu z rachunku określonego w ust. 3 tego § (§ 6 ust. 1 umowy).

(...) udzielił Kredytobiorcy na jego wniosek Kredytu hipotecznego przeznaczonego na cel określony w § 1 ust. 1, w kwocie określonej w § 1 ust. 2, waloryzowanego kursem kupna waluty CHF (§ 7 ust. 1 umowy).

Uruchomienie kredytu miało nastąpić po: 1) podpisaniu umowy, 2) uiszczeniu przez kredytobiorcę wpłaty z tytułu prowizji określonej w § 10, 3) ustanowieniu prawnych zabezpieczeń spłaty kredytu określonych w umowie, 4) złożeniu pisemnego oświadczenia o poddaniu się egzekucji przez ewentualnych Poręczycieli, 5) oraz po spełnieniu warunków określonych w § 4 ust. 2 umowy (§ 8 ust. 1 umowy).

(...) pobierał od Kredytobiorcy prowizję w wysokości określonej w § 1 ust. 7 płatną jednorazowo w dniu uruchomienia kredytu (§ 10 umowy).

W myśl § 11 ust. 1-2 umowy kredyt oprocentowany był według zmiennej stopy procentowej, która w dniu zawarcia umowy ustalona była w wysokości określonej w § 1 ust. 8. Zmiana wysokości oprocentowania kredytu mogła nastąpić w przypadku zmiany stopy referencyjnej w kraju (lub krajów zrzeszonych w Unii Europejskiej), którego waluta była podstawą waloryzacji.

Zgodnie z § 12 ust. 1 umowy kredytobiorca zobowiązuje się do spłaty kapitału kredytu wraz z odsetkami miesięcznie w ratach kapitałowo-odsetkowych w terminach i kwotach zawartych w harmonogramie spłat. Harmonogram spłat kredytu stanowił załącznik nr 1 i integralną część umowy i jest doręczany kredytobiorcy listem poleconym w terminie 14 dni od daty uruchomienia kredytu. Harmonogram spłat sporządzany jest w CHF (§ 11 ust. 2).

W § 12 ust. 5 umowy wskazano, że raty kapitałowo-odsetkowe spłacane są w złotych po uprzednim ich przeliczeniu wg kursu sprzedaży CHF z tabeli kursowej (...) Banku S.A., obowiązującego na dzień spłaty z godziny 14:50.

W myśl § 13B umowy kredytobiorca zleca i upoważnia (...) do pobierania środków pieniężnych na spłatę kapitału i odsetek z tytułu udzielonego kredytu z rachunku (...) określonego w § 6 ust. 3, na którym kredytobiorca jest zobowiązany zapewnić w terminach zawartych w Harmonogramie spłat, środki odpowiadające wysokości wymaganej raty kapitału i odsetek. Zlecenie udzielone bankowi jest nieodwołalne i wygasa po całkowitym rozliczeniu kredytu.

W § 14 ust. 5 umowy wskazano, że wcześniejsza spłata całości kredytu lub raty kapitałowo-odsetkowej, a także spłata przekraczająca wysokość raty powoduje, że kwota spłaty jest przeliczana po kursie sprzedaży CHF z tabeli kursowej (...) Banku S.A. obowiązującym na dzień i godzinę spłaty.

W § 28 ust. 1 umowy wskazano, że integralną część umowy stanowi „Regulamin udzielania kredytu hipotecznego dla osób fizycznych – (...). Kredytobiorca oświadczył, że zapoznał się z w/w Regulaminem i uznał jego wiążący charakter.

Umowa została podpisana przez powodów działających w imieniu własnym (umowa, k. 125-129).

W myśl § 1 ust. 2 Regulaminu udzielania kredytów i pożyczek hipotecznych dla osób fizycznych – w ramach (...), stanowiącego integralną część umowy kredytowej, (...) udziela kredytów i pożyczek złotych waloryzowanych kursem następujących walut wymienialnych: USD/EUR/CHF/GBP/SEK według tabeli kursowej (...) Banku S.A. Zgodnie z § 1 ust. 3 Regulaminu kredyt waloryzowany udzielany jest w złotych, przy jednoczesnym przeliczeniu na wybraną przez kredytobiorcę walutę.

Z kolei w § 24 ust. 2 i 3 Regulaminu zapisano, że wysokość każdej raty odsetkowej lub kapitałowo-odsetkowej kredytu waloryzowanego kursem przyjętej waluty określona jest w tej walucie, natomiast jej spłata dokonywana jest w złotych po uprzednim jej przeliczeniu według kursu sprzedaży danej waluty, określonym w tabeli kursowej (...) Banku S.A. na dzień spłaty. Wysokość rat odsetkowych i kapitałowo-odsetkowych kredytu waloryzowanego wyrażona w złotych, ulega comiesięcznej modyfikacji w zależności od kursu sprzedaży waluty, według tabeli kursowej (...) Banku S.A. na dzień spłaty.

Zgodnie z treścią § 27 ust. 2 Regulaminu wcześniejsza spłata całości kredytu lub raty kapitałowo – odsetkowej kredytu waloryzowanego, a także spłata przekraczająca wysokość raty przeliczana jest po kursie sprzedaży danej waluty, ogłaszanym na dzień spłaty.

Następnie w § 32 ust. 3 Regulaminu określono, że w przypadku kredytów złotych waloryzowanych kursem waluty obcej bankowy tytuł egzekucyjny wystawiany jest w złotych, po przeliczeniu wierzytelności (...) na dzień sporządzania tytułu egzekucyjnego według średniego kursu danej waluty w tym dniu, według tabeli kursowej (...) Banku S.A. (Regulamin, k. 130-140v).

Kredyt uruchomiono w kwocie 300 000,00 zł i wypłacono go w następujących transzach w dniu 29 stycznia 2003 r. w kwocie 100 000,00 zł stanowiącej równowartość 35 897,62 CHF, w dniu 30 kwietnia 2003 r. w kwocie 100 000,01 zł stanowiącej równowartości 36 098,48 CHF oraz w dniu 17 listopada 2003 r. w kwocie 100 000,02 zł stanowiącej równowartość 34 771,73 CHF. (zaświadczenie k. 23-33v)

Aneks nr (...) do umowy nr (...) o kredyt hipoteczny dla osób fizycznych (...) waloryzowany kursem CHF z dnia 27 stycznia 2003 r. zmieniono brzemieniem

§ 1 ust. 10, § 5 ust. 2 oraz § 12 ust. 4 pkt 5 umowy, które dotyczyły daty zakończenia inwestycji, wypłaty kredytu oraz rozpoczęcia spłat rat kapitałowych. (aneks nr (...) k. 146)

Aneks do umowy nr (...) o kredyt hipoteczny dla osób fizycznych (...) waloryzowany kursem CHF zmieniono treść § 11 oraz § 27 umowy. (aneks k. 147)

W okresie od 16 listopada 2010 r. do dnia 15 września 2020 r. powodowie wpłacili na rzecz pozwanego kwotę 213 122,05 PLN tytułem spłaty rat kapitałowo – odsetkowych. (zaświadczenie k. 23-33v)

Powyższy stan faktyczny Sąd ustalił przede wszystkim na podstawie powołanych dokumentów związanych z zawarciem umowy kredytu hipotecznego znajdujących się

w aktach sprawy, składanych przez strony postępowania. Dokumenty te nie były kwestionowane przez żadną ze stron, a w ocenie Sądu, nie było podstaw, by poddawać w wątpliwość okoliczności faktyczne wynikające z ich treści. Z uwagi na powyższe Sąd uznał, że dowody z tych dokumentów tworzą spójny, niebudzący wątpliwości w świetle wskazań wiedzy i doświadczenia życiowego, a przez to w pełni zasługujący na wiarę materiał dowodowy.

Przy ustalaniu stanu faktycznego Sąd oparł się także na zeznaniach powodów przesłuchanych w charakterze strony. Nie uszło uwadze Sądu to, że przesłuchanie stron jest de facto dowodem wyłącznie posiłkowym, tym niemniej w niektórych wypadkach może się on okazać dowodem wręcz kluczowym dla odtworzenia istotnych z punktu widzenia rozstrzygnięcia okoliczności. W niniejszej sprawie powodowie zrelacjonowali przebieg zdarzeń związanych z zawarciem przedmiotowej umowy kredytu. Sąd uznał zeznania powodów za wiarygodne w całości. Z przesłuchania powodów wynika, iż nie negocjowali zapisów umowy, a pracownik banku nie poinformował ich o ryzyku zmiany kursów franka szwajcarskiego. Na uwagę zasługuje fakt, iż powodowie pozostawali w przekonaniu, że kredyt im udzielany jest w walucie PLN, a kwestia dotycząca CHF jest wyłącznie kwestią techniczną.

Sąd na podstawie art. 235² § 1 pkt 2 k.p.c., postanowił pominąć wniosek strony powodowej zawarty w pozwie o przeprowadzenie dowodu z opinii biegłego sądowego z zakresu rachunkowości lub zakresu bankowości audytu ekonomicznego ewentualnie ekonomii i finansów przedsiębiorstwa, wniosek strony powodowej zawarty w punkcie 10 pozwu o zwrócenie się do Rzecznika Finansowego o przedstawienie istotnego poglądu w niniejszej sprawie oraz wniosek zawarty w punkcie 11 pozwu o zwrócenie się Prezesa UOKiK o przedstawienie istotnego poglądu w sprawie, wniosek strony pozwanej o przeprowadzenie dowodu z opinii biegłego sądowego z zakresu bankowości, finansów, ekonomii i rachunkowości zawartych w odpowiedzi na pozew, a także wniosek strony pozwanej o przeprowadzenie dowodu z zeznań świadka M. P. na okoliczności jak w odpowiedzi na pozew, jako nieistotne dla rozstrzygnięcia sprawy.

W ocenie Sądu zgromadzony w sprawie materiał dowodowy był wystarczający do rozstrzygnięcia sprawy, a okoliczności na które miały zostać przeprowadzone dowody, z uwagi na stwierdzenie przez Sąd, iż przedmiotowa umowa jest nieważna, nie miały istotnego znaczenia dla rozstrzygnięcia sprawy i niezasadnie przedłużałyby postępowanie.

Sąd zważył, co następuje:

Powództwo zasługiwało na uwzględnienie w zakresie ustalenia nieważności umowy kredytu o nr (...) z dnia 27 stycznia 2003 r. oraz zasądzenia na rzecz powodów kwoty 213 122,05 zł.

Podstawą żądania ustalenia nieważności umowy jest przepis art. 189 k.p.c., zgodnie z którym powód może żądać ustalenia przez sąd istnienia lub nieistnienia stosunku prawnego lub prawa, gdy ma w tym interes prawny.

Interes prawny w rozumieniu art. 189 k.p.c. jest kategorią obiektywną, czyli istniejącą rzeczywiście, a nie tylko hipotetycznie (np. w subiektywnym odczuciu strony). Wyrok zasądający Sąd może zatem wydać tylko wówczas, gdy powstała sytuacja rzeczywistego naruszenia albo zagrożenia naruszenia określonej sfery prawnej. Praktycznie rzecz biorąc, interes prawny występuje wtedy, gdy sam skutek, jaki wywoła uprawomocnienie się wyroku ustalającego, zapewni powodowi ochronę jego prawnie chronionych interesów, czyli definitywnie zakończy spór istniejący lub prewencyjnie zapobiegnie powstaniu takiego sporu w przyszłości, a jednocześnie interes ten nie podlega ochronie w drodze innego środka. Wyrok uwzględniający powództwo o ustalenie istnienia lub nieistnienia stosunku prawnego lub prawa ma charakter deklaratoryjny (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 9 lutego 2012 r., III CSK 181/11, wyrok Sądu Najwyższego z dnia 14 marca 2012 r., II CSK 252/1; wyrok Sądu Najwyższego z dnia 19 września 2013 r., I CSK 727/1).

W judykaturze wskazano, że o występowaniu interesu prawnego w żądaniu ustalenia świadczy możliwość stanowczego zakończenia w tym postępowaniu sporu między stronami, natomiast przeciwko jego istnieniu – możliwość uzyskania przez powoda pełniejszej ochrony w drodze innego powództwa (tak wyrok Sądu Najwyższego z dnia 15 maja 2013 r., III CSK 254/12, LEX nr 1353202). Interes ten należy rozumieć zatem szeroko. Pojęcie to powinno być interpretowane z uwzględnieniem szeroko pojmowanego dostępu do sądu w celu zapewnienia należytej ochrony prawnej, której nie można się domagać w drodze innego powództwa (tak wyrok Sądu Najwyższego z dnia 31 stycznia 2008 r., sygn. II CSK 378/07, LEX nr 863958).

W ocenie Sądu, powodom przysługuje interes prawny w dochodzeniu tak sformułowanego żądania. Pozytywne rozstrzygnięcie pozwoli bowiem uniknąć ewentualnych sporów w przyszłości w zakresie wysokości świadczenia pieniężnego należnego Bankowi. Umowa z dnia 27 stycznia 2003 r. o nr (...) została zawarta na okres 300 miesięcy tj. od dnia 27 stycznia 2003 r. do dnia 15 grudnia 2027 r. (§ 1 ust. 4 umowy).

Z tego ustalenia oraz bezspornego stanowiska stron jasno wynika, że strony są nadal związane powyższą umową.

Jak już wyżej wskazano, brak interesu zachodzi wtedy, gdy sfera prawna powoda nie została naruszona lub zagrożona, bo jego prawo już zostało naruszone albo powstały określone roszczenia i może osiągnąć pełniejszą ochronę swych praw, bo może dochodzić zobowiązania pozwanego do określonego zachowania - świadczenia lub wykorzystać inne środki ochrony prawnej prowadzące do takiego samego rezultatu. Zasada ta nie ma charakteru bezwzględnej, bo powód nie traci interesu, jeżeli ochrona jego sfery prawnej wymaga wykazania, że stosunek prawny ma inną treść, w szczególności, gdy umowa jest zawarta na długi czas, a wyrok w sprawie o świadczenie za wcześniejszy okres nie usunie niepewności

w zakresie wszystkich skutków prawnych mogących wyniknąć z tego stosunku w przyszłości (wyrok Sądu Apelacyjnego w Warszawie z dnia 25 października 2018 r., I ACa 623/17).

W sprawie o ustalenie nieważności umowy jest zatem istotne, jaki skutek ta umowa wywarła w ujmowanym wielopłaszczyznowo aspekcie skutków cywilnoprawnych. Orzeczenie stwierdzające nieważność umowy niweczy skutki takiej umowy ex tunc. Z uwagi zaś na związanie zarówno stron, jak i innych sądów jego treścią, jako swoisty prejudykat, ma on istotne znaczenie dla dalszych czynności stron w związku ze spłaceniem kredytu. Żądania te zaktualizują się w przypadku ustalenia, że zaskarżone postanowienie umowne nie wiąże stron. Interes prawny powodów w żądaniu ustalenia nieważności umowy w tym kontekście jest oczywisty, bowiem bez takiego rozstrzygnięcia na przyszłość o zasadach rozliczenia kredytu, nie istnieje możliwość definitywnego zakończenia sporu. Uznanie braku interesu powodów skutkowałoby w istocie tym, że dopiero po spłaceniu kolejnych rat kredytu powodowie musieliby występować z kolejnymi żądaniami zwrotu nadpłaty. Nie istniałby bowiem mechanizm do przeliczania rat kredytu na bieżąco w sposób odmienny niż reguluje to umowa. Rozstrzygnięcie roszczenia o ustalenie nieważności umowy zniesie stan niepewności strony powodowej w zakresie wysokości rat i sposobu ich rozliczania.

Podkreślenia wymaga, że wystąpienie przez powodów z powództwem o zwrot świadczenia spełnionego w wykonaniu nieważnej umowy nie będzie wystarczające i nie ureguluje definitywnie wzajemnych relacji pomiędzy stronami. Zapatrywania prawne Sądu dotyczące nieważności umowy, wskazane wyłącznie w uzasadnieniu wyroku nie będą wiążące dla sądów i organów państwowych. Wyrok ustalający w sposób ostateczny rozstrzygnie stosunki prawne między stronami na gruncie przedmiotowej umowy i zapobiegnie wystąpieniu dalszych sporów na gruncie tej umowy.

Podsumowując rozważania w zakresie spełnienia przesłanek z art. 189 k.p.c. wskazać należy, że powodowie wykazali istnienie interesu prawnego.

O nieważności czynności prawnej decyduje jej treść lub cel. Przepis art. 58 k.c. dotyczy tylko zgodności z ustawą i zasadami współżycia społecznego treści oraz celu czynności prawnej. Oceniając ważność czynności prawnej nie można przypisywać dominującego znaczenia ani okolicznościom poprzedzającym zawarcie umowy, ani sposobowi jej wykonania. O ważności umowy orzeka się oceniając jej treść i cel z daty zawarcia umowy, a nie sposób jej faktycznego wykonania.

Stosownie do art. 353 § 1 k.c., zobowiązanie polega na tym, że wierzyciel może żądać od dłużnika świadczenia, a dłużnik powinien świadczenie spełnić. Stosownie zaś do art. 353¹ k.c., strony zawierające umowę mogą ułożyć stosunek prawny według swego uznania, byleby jego treść lub cel nie sprzeciwiały się właściwości (naturze) stosunku, ustawie ani zasadom współżycia społecznego. Przepis ten stanowi o naczelnej zasadzie prawa zobowiązań - zasadzie swobody umów.

Istotą umowy jest złożenie przez strony zgodnych oświadczeń woli, których treść określa prawa i obowiązki stron. Umowa powstaje, gdy zostanie uzgodniony katalog istotnych dla danej umowy obowiązków stron i odpowiadających im uprawnień.

Nie jest dopuszczalne, aby postanowienia umowne dawały jednej ze stron uprawnienie do kształtowania według swojej woli zakresu obowiązków drugiej strony. Byłoby to sprzeczne z naturą umowy. Gdy oznaczenie świadczenia zostało pozostawione jednej ze stron, powinno być ono w zasadzie oparte na obiektywnej podstawie, a nie pozostawione do swobodnego uznania strony, w przeciwnym razie zobowiązanie w większości przypadków byłoby nieważne, jako naruszające art. 353¹ k.c.

Na podstawie stanu faktycznego ustalonego przez Sąd, a w szczególności na podstawie treści umowy kredytu z dnia 27 stycznia 2003 r., stwierdzić należy, iż strony nie umówiły się co do głównych świadczeń. Brak określenia w umowie głównych świadczeń umowy, zdaniem Sądu, prowadzi do stwierdzenia, że umowa ta jest w całości nieważna. Zarówno klauzule przeliczeniowe, jak i odesłanie do tabel kursowych stanowią przedmiot główny umowy, przy czym nie zostały one sformułowane jednoznacznie (brak wskazania zasad ustalania kursów, brak rzetelnej informacji o ryzyku walutowym przy jednoczesnym wykreowaniu poprzez denominację takiego ryzyka oraz rodzaje kursów prowadzące do dalszych niejednoznaczności). Brak określenia w umowie głównych świadczeń, zdaniem Sądu, prowadzi do stwierdzenia, że umowa jest w całości nieważna.

Z art. 66 k.c. wynika, że zawarcie umowy wiąże się ze złożeniem oświadczenia zawierającego istotne postanowienia umowy, zaś usunięcie klauzul przeliczeniowych, które określają główny przedmiot umowy kredytu indeksowanego ze stawką LIBOR jest równoznaczne z usunięciem istotnego postanowienia umowy.

Zgodnie z poglądem Sądu Najwyższego wyrażonym w wyroku z dnia 4 listopada 2011 r., I CSK 46/11, odsetki od udzielonego kredytu bankowego są elementem składowym świadczenia głównego stron umowy kredytu. Stanowią bowiem z jednej strony cenę płaconą przez kredytobiorcę za korzystanie z oddanych mu do dyspozycji środków finansowych banku, z drugiej zaś strony – wynagrodzenie pobierane przez bank za udostępnienie kredytobiorcy tych środków. Charakter odsetek jako świadczenia głównego nie pozostawia wątpliwości, że zawarcie umowy, której treść nie pozwala, pomimo wskazania wysokości stopy odsetek, na ich efektywne naliczenie, musi skutkować jej nieważnością. Nie dochodzi bowiem do ważnego zawarcia umowy, gdy strony tak ułożyły jej postanowienia, że nie daje się z nich odczytać w jakiej wysokości świadczenia główne ma spełnić jedna z nich.

Sąd Najwyższy w uzasadnieniu wyroku z dnia 1 kwietnia 2011 roku (III CSK 206/10, Legalis nr 419249) wskazał, że jeśli świadczenie nie jest oznaczone, zobowiązanie nie istnieje. Sąd Najwyższy stwierdził, że do istotnych elementów stosunku zobowiązaniowego należy obowiązek świadczenia, natomiast samo świadczenie jest jedynie realizacją tego obowiązku. Świadczenie musi być oznaczone, gdyż oznaczenie świadczenia w połączeniu z oznaczeniem sposobu zachowania się dłużnika pozwala na ustalenie treści stosunku zobowiązaniowego. Jeśli świadczenie nie zostanie oznaczone, nie można mówić o istnieniu zobowiązania ze względu na brak istotnego elementu stosunku zobowiązaniowego.

Natomiast w postanowieniu z dnia 17 stycznia 2003 r., sygn. akt III CZP 82/02, Sąd Najwyższy stwierdził, że jeżeli brakujące *essentialia negotii* uzupełnił w umowie sam bank, to składając swoje oświadczenie woli kredytobiorcy nie objęli nim tych istotnych postanowień umowy i skoro nigdy nie wyrazili na to zgody, nie doszło do zawarcia umowy o kredyt.

Przywołane orzeczenie dotyczyło niewpisania w dacie zawarcia umowy do jej treści kwoty udzielanego kredytu, która następnie została dopisana przez bank. W okolicznościach sprawy strony uzgodniły kwotę kredytu i wpisały ją do umowy. Nie doszło natomiast do uzgodnienia wysokości świadczenia kredytobiorców. Brak określenia tego świadczenia wynikał z pozostawienia bankowi swobody w określaniu kursów waluty, od których zależała wysokość zobowiązania powodów i nieokreśleniu wysokości części kapitałowej

w poszczególnych ratach, co uniemożliwiało wyliczenie wysokości każdej z rat. Jak wprost wynika z umowy świadczenie kredytobiorców miało zostać określone co do wysokości przez Bank po jej zawarciu, a następnie przekazane do wiadomości kredytobiorców.

Zgodnie z obowiązującymi przepisami, tym zasadą swobody umów, kredytobiorca w chwili podpisania umowy powinien wiedzieć jaka jest kwota jego kredytu. Tymczasem poprzez jednostronne określenie kursu CHF przez pozwany bank, powodowie dowiedzieli się o wysokości kredytu przy jego wypłacie, po zastosowaniu jednostronnie ustalonego przez pozwanego kursu CHF.

Zobowiązanie powodów ustalane było przez pozwany bank w walucie CHF, która w okresie spłaty kredytu była podstawą określania wysokości kapitału pozostałego do spłaty oraz odsetek. Oznacza to, że nie tylko wysokość kapitału kredytu była jednostronnie ustalona przez pozwanego, lecz w każdym okresie trwania kredytu bank naliczał dodatkowo odsetki od kapitału powstałego w wyniku zastosowania dowolnie ustalonego kursu CHF.

Stosownie do art. 353 § 1 k.c., zobowiązanie polega na tym, że wierzyciel może żądać od dłużnika świadczenia, a dłużnik powinien świadczenie spełnić. Stosownie zaś do treści art. 353¹ k.c., strony zawierające umowę mogą ułożyć stosunek prawny według swego uznania, byleby jego treść lub cel nie sprzeciwiały się właściwości (naturze) stosunku, ustawie ani zasadom współżycia społecznego.

Istotą umowy jest złożenie przez strony zgodnych oświadczeń woli, których treść określa prawa i obowiązki stron. Umowa powstaje, gdy zostanie uzgodniony katalog istotnych dla danej umowy obowiązków stron i odpowiadających im uprawnień.

W konsekwencji, nie jest dopuszczalne, aby postanowienia umowne dawały jednej ze stron uprawnienie do kształtowania według swojej woli zakresu obowiązków drugiej strony, bowiem byłoby to sprzeczne z naturą umowy.

W tym miejscu wskazać należy na sprzeczność przedmiotowej umowy z art. 69 ust. 1 i 2 ustawy Prawo bankowe w brzmieniu z dnia zawarcia umowy, który jest przepisem bezwzględnie obowiązującym, a więc jego naruszenie powinno również skutkować stwierdzeniem nieważności umowy.

Zgodnie z treścią art. 69 ust. 1 ustawy Prawo bankowe w brzmieniu z dnia zawarcia umowy, przez umowę kredytu bank zobowiązuje się oddać do dyspozycji kredytobiorcy na czas oznaczony w umowie kwotę środków pieniężnych z przeznaczeniem na ustalony cel,

a kredytobiorca zobowiązuje się do korzystania z niej na warunkach określonych w umowie, zwrotu kwoty wykorzystanego kredytu wraz z odsetkami w oznaczonych terminach spłaty oraz zapłaty prowizji od udzielonego kredytu. Zgodnie z treścią ust. 2 art. 69 Prawa bankowego umowa kredytu powinna być zawarta na piśmie i określać w szczególności: strony umowy, kwotę i walutę kredytu, cel, na który kredyt został udzielony, zasady i termin spłaty kredytu, w przypadku umowy o kredyt denominowany lub indeksowany do waluty innej niż waluta polska, szczegółowe zasady określania sposobów i terminów ustalania kursu wymiany walut, na podstawie którego w szczególności wyliczana jest kwota kredytu, jego transz i rat kapitałowo-odsetkowych oraz zasad przeliczania na walutę wypłaty albo spłaty kredytu, wysokość oprocentowania kredytu i warunki jego zmiany; sposób zabezpieczenia spłaty kredytu, zakres uprawnień banku związanych z kontrolą wykorzystania i spłaty kredytu, terminy i sposób postawienia do dyspozycji kredytobiorcy środków pieniężnych, wysokość prowizji, jeżeli umowa ją przewiduje, warunki dokonywania zmian i rozwiązania umowy.

Umowa kredytu jest umową dwustronnie zobowiązującą – z jednej strony bank zobowiązuje się do udzielenia kredytu, a następnie uprawniony jest do uzyskania spłaty tej kwoty, która była oddana do dyspozycji kredytobiorcy, a kredytobiorca ma prawo domagać się od banku wypłaty środków, a następnie obciążony jest obowiązkiem ich zwrotu. Przedmiotem kredytu, zgodnie z przytoczonym przepisem musi być zatem określona kwota pieniężna. Co za tym idzie, kredytobiorca obowiązany jest do zwrotu ściśle określonej kwoty środków pieniężnych, którą oznacza kwota kapitału udostępnionego i wykorzystanego przez kredytobiorcę. Umowa kredytu ma również charakter odpłatny z uwagi na

obciążenie kredytobiorcy obowiązkiem zapłacenia kredytodawcy odsetek i prowizji, które stanowią wynagrodzenie za korzystanie ze środków pieniężnych udostępnionych przez bank i konsensualny, gdyż wymaga uzgodnienia jej treści przez strony.

W świetle wyżej wskazanej normy bank mógł zatem czerpać zysk z umowy kredytu wyłącznie w postaci odsetek oraz prowizji. Natomiast bank w umowie zastrzegł na swoją rzecz dodatkowy zysk w postaci marży na kursie, który bank uzyskiwał poprzez dokonywanie przeliczeń waluty w oparciu o dowolnie ustalany przez siebie banku kurs waluty.

W umowie określona została wyłącznie kwota uruchomienia kredytu, tj. zobowiązanie banku do wypłaty określonej kwoty wyrażonej w PLN. W umowie nie zostały jednak określone świadczenia powodów, tj. wysokość salda kredytu, sposób jego wyliczenia oraz zasady, w oparciu o które miało być określone zobowiązanie powodów w postaci spłaty rat. W konsekwencji powodowie według stanu na dzień zawarcia umowy w żaden sposób nie byli w stanie określić wysokości swojego zadłużenia (salda kredytu) i to nawet przy założeniu, że zarówno oprocentowanie jak i kurs średni NBP waluty CHF były niezmiennie przez cały okres trwania umowy.

Słusznie podnosiła zatem strona powodowa, że postanowienia spornej umowy dawały pozwanemu bankowi dowolność kształtowania wysokości zobowiązania powodów wobec banku z tytułu zaciągniętego kredytu i wyłącznie od jego woli zależała wysokość tego świadczenia.

W ocenie Sądu, w przypadku określenia wysokości świadczenia w wyniku waloryzacji należy przyjąć, że miernik wartości służący tejże waloryzacji (indeksacji), powinien być określany w sposób precyzyjny. To znaczy taki, aby możliwe było jego obiektywne oznaczenie. W przeciwnym razie nie zostanie spełniony wymóg oznaczoności świadczenia. Pozostawienie jednej ze stron możliwości swobodnego kształtowania wskaźnika waloryzacji skutkowałoby w istocie brakiem określenia wysokości świadczenia, a zatem brakiem uzgodnienia tego elementu umowy.

Strony nie określiły w umowie wzajemnych głównych świadczeń stron, a taka sytuacja jest sprzeczna z naturą stosunku umowy, której istotą jest uzgodnienie jej postanowień przez strony (art. 353¹ k.c.). Konstrukcja przyjęta przez bank we wzorcu umownym jedynie stwarzała pozory uzgodnienia z powodami istotnych warunków umowy. Podkreślić przy tym należy, że nawet bank przy zawarciu przedmiotowej umowy nie znał jej dokładnych warunków, a tym samym nie znał jej treści. Bank nie posiadał bowiem żadnego sprecyzowanego mechanizmu ustalania marży doliczanej do kursu bazowego. W umowie nie zostały ponadto określone zasady spłaty kredytu. Umowa nie precyzowała bowiem w jaki sposób bank będzie ustalał kursy w tabelach, które miały mieć zastosowanie do dokonywanych przez powodów spłat w walucie PLN. Kursy te w świetle umowy mogły być ustalane przez pozwanego w sposób dowolny.

Przyjmując zatem, że klauzula waloryzacyjna określała główne świadczenia stron należy uznać, że przedmiotowa umowa nie została nigdy skutecznie zawarta.

Zdaniem Sądu, sprzeczność treści takiej umowy wynika z art. 351¹ k.c. i art. 69 ust. 1 i 2 ustawy Prawo bankowe, a w konsekwencji w świetle art. 58 § 1 k.c. umowa ta jest nieważna (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 1 kwietnia 2011 r., sygn. akt III CSK 206/10, wyrok Sądu Najwyższego z dnia 5 czerwca 2014 r., sygn. akt IV CSK 585/13). Sąd Najwyższy wskazał, że warunkiem powstania ważnego zobowiązania, którego treścią jest obowiązek spełnienia świadczenia przez dłużnika na rzecz wierzyciela, jest dokładne określenie treści tego świadczenia albo przesłanek pozwalających na jego dokładne określenie.

Strona powodowa podniosła, że pozwany w sposób arbitralny ustalał wysokość jej zobowiązań w CHF, jak również w ustalony przez siebie sposób przeliczał raty spłaty kredytu z CHF na PLN. Tym samym nie wiedziała jakie kwoty w złotychkach będzie musiała jeszcze spłacić, zależało to bowiem od jednostronnej decyzji banku.

Jak słusznie powodowie wskazali, pozwany przyznał sobie prawo do jednostronnego regulowania wysokości salda kredytu, jak również wysokości rat kredytu waloryzowanego kursem franka szwajcarskiego, poprzez dowolne niczym nieograniczone wyznaczanie

w tabelach kursów kupna lub sprzedaży franka szwajcarskiego. Dotyczyło to tak uruchomienia transz kredytu, jak i jego późniejszej spłaty. Jednocześnie prawo banku do ustalania kursu waluty w świetle umowy nie doznawało żadnych formalnych ograniczeń. Bank przyznał sobie prawo do jednostronnego określania zobowiązań umownych, a to wysokości salda kredytu oraz rat kredytowych, a tym samym i wysokości świadczeń powodów. Pozwany zapewnił sobie możliwość uzyskania znaczących korzyści finansowych stanowiących dla powodów dodatkowe koszty kredytów, których oszacowanie nie było możliwe. Czynniki obiektywne, a zatem sprawdzalne z punktu widzenia konsumenta, jak w szczególności wysokość rynkowych kursów wymiany franka szwajcarskiego, tylko częściowo wpływają na ostateczny koszt kredytu ponoszony przez konsumenta, skoro kurs kupna lub sprzedaży waluty obcej określony w tabeli kursowej banku zawiera marżę kupna lub marżę sprzedaży, która to wartość jest zależna wyłącznie od woli banku. Niewątpliwie zatem regulacja ta stanowi o naruszeniu przez bank dobrych obyczajów, które nakazują, aby ponoszone przez konsumenta koszty związane z zawarciem umowy były możliwe do przewidzenia.

Zwrócić należy również uwagę na uchwałę Sądu Najwyższego z dnia 28 kwietnia 2022 r. w sprawie III CZP 40/22 (Legalis), w której Sąd Najwyższy uznał, iż sprzeczne

z naturą stosunku prawnego kredytu indeksowanego do waluty obcej są postanowienia,

w których kredytodawca jest upoważniony do jednostronnego oznaczenia kursu waluty właściwej do wyliczenia wysokości zobowiązania kredytobiorcy oraz ustalenia wysokości rat kredytu, jeżeli z treści stosunku prawnego nie wynikają obiektywne i weryfikowalne kryteria oznaczenia tego kursu. Postanowienia takie, jeśli spełniają kryteria uznania ich za niedozwolone postanowienia umowne, nie są nieważne, lecz nie wiążą konsumenta

w rozumieniu art. 385¹ k.c.

Nie ulega wątpliwości, że powodowie zawierając przedmiotową umowę działali jako konsumenci. Zgodnie z art. 22¹ k.c. w brzmieniu obowiązującym na datę zawarcia umowy, za konsumenta uważa się osobę fizyczną dokonującą czynności prawnej niezwiązanej bezpośrednio z jej działalnością gospodarczą lub zawodową. W aktualnym brzmieniu przepisu (obowiązującym od 25 grudnia 2014 r.) doprecyzowano, iż konsumentem jest osoba fizyczna dokonująca czynności prawnej z przedsiębiorcą. Cel jakim zasadniczo powinien kierować się konsument to zaspokajanie potrzeb własnych, osobistych, „prywatnych” podmiotu, jego rodziny, domowników, ma zapewniać funkcjonowanie gospodarstwa domowego. By czynność miała konsumencki charakter powinna pozostawać w określonej relacji z rolą społeczną konsumenta (por. wyrok SN z dnia 26 września 2007 r., IV CSK 122/07, M. Spół. 2008, nr 1, s. 48, wyrok SA w Warszawie z dnia 28 kwietnia 2015 r., VI ACa 775/14, LEX nr 1712704). Konsumentem nie jest zatem osoba podejmująca działania niezwiązane bezpośrednio z konsumpcją dóbr.

Mając powyższe na uwadze, należy wskazać, iż powodowie zawarli umowę kredytu

w celu budowy domu jednorodzinnego z przeznaczeniem na własne potrzeby. Należało zatem uznać, że budowa nieruchomości została sfinansowana z udzielonego im przez pozwanego banku kredytu - działali zatem w celu zaspokojenia swoich osobistych, „prywatnych” potrzeb.

W przedmiotowej umowie wysokość świadczenia określona została w ten sposób, że kwoty kredytu przeliczano najpierw ze złotych polskich na franki szwajcarskie, po kursie wskazanym przez bank (uzyskując równowartość kredytu w walucie obcej), a następnie, bezpośrednio przy określaniu każdej kolejnej raty, przeliczano wskazywane przez bank kwoty franków szwajcarskich na złotówki znów po kursach ustalanych przez bank na podstawie jego tabel, przy czym pierwsza z tych operacji odbyła się w oparciu o kurs kupna, a pozostałe dotyczące spłat rat po kursie sprzedaży. Co istotne, kurs kupna był niższy od kursu sprzedaży, a co za tym idzie, bank dokonując dwukrotnego przeliczenia kwoty zobowiązań (najpierw

w momencie ich wypłaty po niższym kursie, a następnie w momencie ich spłaty po kursie wyższym) uzyskuje nadwyżki (tzw. spread), a więc dodatkowe wynagrodzenie banku, wysokości którego w momencie zawierania umowy kredytu, konsument nie jest w stanie

w żaden sposób oszacować.

W doktrynie prawa cywilnego wskazuje się, że pojęcie „dobrych obyczajów” na gruncie art 385¹ § 1 k.c. powinno zostać odniesione do „szeroko rozumianego szacunku drugiego człowieka” wskutek czego sprzeczne z nimi są działania wykorzystujące m.in. niewiedzę, brak doświadczenia drugiej strony, naruszenie zasady równorzędności stron” (K. Zgrobek [w:] Kodeks cywilny. Komentarz. Wydanie 2; red. E. Gniewek; Warszawa 2006, s. 593, nb 9).

Powyższe stanowisko jest tożsame z zapatrywaniami wyrażonymi w orzecznictwie, w tym między innymi w wyroku Sądu Najwyższego z dnia 13 lipca 2005 r. (I CK 832/2004), zgodnie z którym „działanie wbrew dobrym obyczajom (w zakresie kształtowania treści stosunku obligacyjnego) oznacza tworzenie przez partnera konsumenta takich klauzul umownych, które godzą w równowagę kontraktową stron takiego stosunku. Do dobrych obyczajów zalicza się zatem przede wszystkim wymaganie od przedsiębiorcy wysokiego poziomu świadczonych usług oraz stosowania we wzorcach umownych takich zapisów, aby dla zwykłego konsumenta były one jasne, czytelne i proste, a ponadto by postanowienia umowę w zakresie łączącego konsumenta z przedsiębiorcą stosunku prawnego należycie zabezpieczyły interesy konsumenta i odwzorowywały przysługujące mu uprawnienia wynikające z przepisów prawa. W orzecznictwie przyjmuje się, że jako sprzeczne z dobrymi obyczajami kwalifikowane są w szczególności wszelkie postanowienia, które zmierzają do naruszenia równorzędności stron umowy, nierównomiernie rozkładając uprawnienia i obowiązki między partnerami stosunku obligacyjnego.

W niniejszej sprawie, powodowie nie posiadali możliwości kontroli sposobu wykonywania przez bank przedmiotowej umowy kwestionowanym w toku niniejszego postępowania zakresie, a w szczególności w zakresie wysokości salda kredytu i wysokości rat kredytowych. Zawierając umowę, nie mogli również w żaden sposób określić potencjalnego ryzyka z tym związanego, także nie mogli oszacować całkowitych kosztów związanych z kredytem. Co istotne, bank nie ponosił żadnego ryzyka, gdyż w każdej sytuacji ewentualne ryzyko kursowe mógł zniwelować poprzez dowolne ustalenie kursu w tabeli bankowej. Podkreślić przy tym należy, że powodowie na dzień zawarcia umowy nie znali wysokości swojego świadczenia na rzecz banku. Strony nie określiły w jaki sposób zostanie wyliczone to świadczenie - w świetle umowy decydował o tym wyłącznie pozwany. Wysokość świadczenia powodów zależała zatem wyłącznie od woli banku.

Powyższe skutkuje naruszeniem zasady ekwiwalentności wzajemnych świadczeń powodów oraz banku. Pozwany w całości bowiem przeniósł na powodów ryzyko kursowe, zabezpieczając w ten sposób wyłącznie swoje interesy, bez przyznania w zamian jakichkolwiek korzyści na rzecz powodów oraz możliwości kontrolowania przez nich działań podejmowanych przez bank w przedmiotowym zakresie.

Z umowy nie wynikało, aby kurs waluty wpisywany do tabeli kursów obowiązującej w banku w dniu przeliczania całej kwoty kredytu na CHF, a następnie w dniu spłaty każdej kolejnej raty musiał przybrać wartość rynkową albo jakąkolwiek wartość możliwą do ustalenia i przewidzenia przez drugą stronę umowy. Umowa, w tym Regulamin, nie przewidywały żadnych kryteriów, wedle których miałyby być ustalony kurs z tabeli. Żadne ograniczenia swobody kształtowania kursu nie wynikały z umowy, zatem stosowanie jakichkolwiek praktyki w określaniu kursu waluty było swobodną decyzją pozwanego jako kredytodawcy i w każdej chwili mogło być dowolnie zmienione. Ewentualna rynkowość kursów pozostaje bez związku z niniejszą sprawą. R. odnosi się bowiem do sposobu wykonywania umowy, a nie ukształtowania praw i obowiązków kredytobiorcy na etapie zawierania umowy.

Pozwany bank mógł zatem dwukrotnie, w aspekcie kształtowania kursu, wpływać w sposób dowolny na wysokość świadczenia kredytobiorcy. Pierwszy raz po wypłacie kredytu (transz) przeliczając kwotę udzielonego kredytu na CHF po kursie ustalonym przez siebie.

Świadomość stron nie ma znaczenia dla oceny ważności umowy w kontekście jej zgodności/niezgodności z prawem, gdyż niezależnie od jej istnienia nieważna umowa nie staje się ważna. Nie ma zatem znaczenia czy powodowie i pozwany rozumieli mechanizm indeksacji i zmiany wartości kapitału oraz rat na skutek zmiany kursu waluty.

Brak możliwości określenia ścisłej wysokości części kapitałowej każdej raty przesądzał o niemożności precyzyjnego określenia części odsetkowej. Odsetki bowiem powinny być naliczane od aktualnego salda zadłużenia, co wymaga wiedzy na temat wysokości salda zadłużenia po spłacie każdej kolejnej raty. Nie można w sposób rzetelny policzyć wysokości odsetek nie wiedząc, w jakich częściach w każdej racie ma dojść do spłaty kapitału.

Zwrócić należy uwagę na fakt, iż sama umowa wskazuje na to, że w istocie ustalenie wysokości rat zostało pozostawione kredytodawcy, o czym świadczy treść § 12 ust. 1 umowy zgodnie z którym kredytobiorca zobowiązuje się do spłaty kapitału kredytu wraz z odsetkami miesięcznie w ratach kapitałowo-odsetkowych w terminach i kwotach zawartych w harmonogramie spłat. Harmonogram spłat kredytu stanowił załącznik nr 1 i integralną część umowy i jest doręczany kredytobiorcy listem poleconym w terminie 14 dni od daty uruchomienia kredytu. Harmonogram spłat sporządzany jest w CHF (§ 12 ust. 2).

Rację ma pozwany, że polski porządek prawny dopuszcza możliwość zawierania umów o kredyt w walucie polskiej indeksowany do waluty obcej. Stanowi o tym wprost art. 69 ust. 2 pkt 4a i art. 69 ust. 3 ustawy Prawo bankowe. O tym, że umowa kredytu indeksowanego do waluty obcej mieści się w konstrukcji ogólnej umowy kredytu bankowego i stanowi jej możliwy wariant (art. 353 k.c. w zw. z art. 69 Prawa bankowego) wypowiedział się również Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 22 stycznia 2016 r. (sygn. akt I CSK 1049/14, Legalis 1450586). Jednak okoliczność, że polski system prawny dopuszcza zawieranie umów o kredyt denominowany lub indeksowany nie wyczerpuje, zdaniem Sądu, problematyki zgodności z prawem każdej umowy o kredyt indeksowany. Zdaniem Sądu, klauzule waloryzacyjne opisujące mechanizm indeksacji stosowane w umowie kredytowej powinny być przedmiotem badania pod kątem ich zgodności z art. 358¹§2 k.c. oraz pod kątem tego, czy mogą być uznane za rażąco naruszające interesy konsumentów i sprzeczne z dobrymi obyczajami (na podstawie 385¹§1 k.c.).

Całkowicie bezprzedmiotowa z punktu widzenia rozstrzygnięcia niniejszej sprawy jest okoliczność braku podpisania przez powodów aneksu umożliwiającego spłatę kredytów w walucie CHF, bowiem w przedmiotowej umowie saldo kredytu nigdy nie było i nie może być wyrażone w walucie obcej. Aneks umożliwiający spłatę kredytu w walucie CHF wywołałyby zamierzone skutki tylko w sytuacji gdyby saldo kredytu zostało wyrażone w walucie CHF.

Resumując, w niniejszej sprawie należało uznać, że umowa o nr (...) zawarta przez powodów z poprzednikiem prawnym pozwanego Banku z dnia 27 stycznia 2003 r. jest nieważna – zgodnie z art. 58 § 1 k.c., w zw. z art. 69 ust. 1 i 2 pkt 2 Prawa bankowego w zw. z art. 353¹ k.c. z uwagi na dwie jej istotne wady prawne. Po pierwsze w umowie brak było określenia wysokości świadczenia poprzez nieokreślenie kwot rat, w których miał być spłacany kredyt oraz nieokreślenie obiektywnego i jednolitego sposobu ich ustalenia. Wobec nieokreślenia kwoty kredytu, nie było możliwe określenie wysokości zobowiązania powodów. Ponadto, w umowie wadliwie został wskazany sposób ustalania oprocentowania kredytu, którego zmienność nie poddaje się obiektywnej kontroli przez co dodatkowo świadczenia obciążające powodów były nie do przewidzenia.

Mając na uwadze powyższe powództwo główne o ustalenie nieważności umowy zawartej przez strony w dniu 27 stycznia 2003 r. podlegało uwzględnieniu, o czym Sąd orzekł jak w punkcie I wyroku.

Nieważność umowy o kredyt zawartej przez strony, skutkowałą uznaniem za zasadne także sformułowane w pozwie żądanie główne powodów dotyczące zasądzenia na ich rzecz świadczeń uiszczonych przez powodów na rzecz pozwanego.

Jak stanowi art. 405 k.c. kto bez podstawy prawnej uzyskał korzyść majątkową kosztem innej osoby, obowiązany jest do wydania korzyści w naturze, a gdyby to nie było możliwe, do zwrotu jej wartości. Przepis ten stosuje się w szczególności do świadczenia nienależnego, tj. takiego, w którym ten, kto je spełnił nie był w ogóle zobowiązany lub nie był zobowiązany względem osoby, której świadczył, albo jeżeli podstawa świadczenia odpadła lub zamierzony cel

świadczenia nie został osiągnięty albo jeżeli czynność prawna zobowiązująca do świadczenia była nieważna i nie stała się ważna po spełnieniu świadczenia (art. 410 § 1 i 2 k.c.).

Nieważność umowy powodowała, iż wszelkie świadczenia uiszczone przez stronę powodową na rzecz pozwanego były świadczeniami nienależnymi. Stwierdzenie nieważności spornej umowy powoduje obowiązek dokonania zwrotu wzajemnych świadczeń pomiędzy stronami umowy, stosownie do przepisów o bezpodstawnym wzbogaceniu. Co do zasady, kredytobiorca powinien więc zwrócić bankowi otrzymaną od niego kwotę kapitału, a zatem bez odsetek i kosztów dodatkowych, bank zaś powinien zwrócić kredytobiorcy wszelkie wpłacone przez niego raty kredytowe i inne opłaty oraz składki.

Sąd miał na względzie także aktualne stanowisko Sądu Najwyższego zawarte w uchwale z 16 lutego 2021 r., III CZP 11/20 (Legalis nr 2532281), w której Sąd Najwyższy przesądził, że w przypadku stwierdzenia nieważności umowy kredytowej, umowę należy rozliczyć zgodnie z teorią dwóch kondykcji.

Sąd Najwyższy w przywołanej uchwale wskazał, że „stronie, która w wykonaniu umowy kredytu, dotkniętej nieważnością, spłacała kredyt, przysługuje roszczenie o zwrot spłaconych środków pieniężnych jako świadczenia nienależnego (art. 410 § 1 w związku z art. 405 k.c.) niezależnie od tego, czy i w jakim zakresie jest dłużnikiem banku z tytułu zwrotu nienależnie otrzymanej kwoty kredytu”. Argumentując przyjęte rozstrzygnięcie Sąd Najwyższy wskazał, że „(...) w razie nieważności umowy kredytu dokonywane przez niedoszłego kredytobiorcę płatności, mające stanowić spłatę wykorzystanego kredytu, są świadczeniami nienależnymi, podobnie jak świadczeniem nienależnym jest w takiej sytuacji wypłata środków pieniężnych przez bank. Zgodnie zaś z art. 410 § 1 w związku z art. 405 k.c. świadczenia nienależne podlegają zwrotowi. Proste zastosowanie tej reguły prowadzi do wniosku, że między bankiem a niedoszłym kredytobiorcą powstają wówczas różne zobowiązania restytucyjne: zobowiązanie niedoszłego kredytobiorcy do zwrotu wykorzystanych środków pieniężnych oraz zobowiązanie banku do zwrotu uiszczonych płatności. Przepisy art. 410 i n. k.c. nie zawierają żadnej odrębnej regulacji, która wskazywałaby na jakąkolwiek zależność tych zobowiązań, w szczególności odwzorowującą zamierzony przez strony związek między obowiązkami mającymi wynikać z umowy kredytu (choćby na wzór art. 495 k.c.). Jedynie z art. 497 w związku z art. 496 k.c. wynika, że jeżeli wskutek nieważności umowy wzajemnej strony mają dokonać zwrotu świadczeń wzajemnych, każdej z nich przysługuje prawo zatrzymania, dopóki druga strona nie zaoferuje zwrotu otrzymanego świadczenia albo nie zabezpieczy roszczenia o zwrot. Zasadnicze milczenie ustawodawcy sugeruje, a art. 497 w związku z art. 496 k.c. sugestię tę wzmacnia, że nawet w przypadku nieważności umowy wzajemnej zobowiązania stron do zwrotu otrzymanych nienależnie świadczeń są co do zasady od siebie niezależne, co odpowiada aprobowanej w doktrynie i przez Sąd Najwyższy (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 11 grudnia 2019r., V CSK 382/18, Glosa 2020, nr 4, s. 67) teorii dwóch kondykcji (...)”.

Zdaniem Sądu, umowę należy rozliczyć zgodnie z teorią dwóch kondykcji, przyjmując że obu stronom umowy, czyli kredytobiorcy i bankowi przysługują dwa odrębne roszczenia.

W świetle powyższego nie sposób było również uznać, by pozwany nie był wzbogacony kosztem powodów lub by zaistniały przesłanki wymienione w art. 409 k.c. Zgodnie z tym przepisem obowiązek wydania korzyści lub zwrotu jej wartości wygasa, jeżeli ten, kto korzyść uzyskał, zużył ją lub utracił w taki sposób, że nie jest już wzbogacony, chyba że wyzbywając się korzyści lub zużywając ją powinien był liczyć się z obowiązkiem zwrotu.

W ocenie Sądu, nie można postawić znaku równości między zużyciem czy utratą wzbogacenia w rozumieniu ww. przepisu a obowiązkiem zwrotu przez powodów na rzecz pozwanego wzajemnego świadczenia, spełnionego w wykonaniu nieważnej umowy. Jak wskazał Sąd Najwyższy w wyroku z 4 kwietnia 2008 r., I PK 247/07, OSN 2009, Nr 17-18, poz. 223, przypadki zużycia lub utraty wzbogacenia w świetle art. 409 k.c., powodujące odpadnięcie wzbogacenia, muszą ograniczyć się zatem do tych tylko sytuacji, kiedy nastąpiło to bezproduktywnie, a więc bez uzyskania jakiegokolwiek ekwiwalentu, czy też innej korzyści dla majątku wzbogaconego.

W niniejszej sprawie brak było jakiegokolwiek dowodu na okoliczność, że pozwany uzyskaną korzyść zużył lub utracił w taki sposób, że nie jest już wzbogacony.

Jednocześnie z art. 411 k.c. wprost wynika, że brak możliwości żądania zwrotu świadczenia nienależnego nie obejmuje sytuacji, gdy jego spełnienie nastąpiło w wykonaniu nieważnej umowy.

W niniejszej sprawie podstawą prawną świadczenia była nieważna czynność prawna, która nie stała się ważna mimo spełnienia świadczenia, a w takim wypadku wiedza spełniającego świadczenie, że nie był do świadczenia zobowiązany, nie zwalnia odbiorcy świadczenia do jego zwrotu (zob. wyrok Sądu Najwyższego z 19 września 2018 r., I CSK 575/17, Legalis nr 1829409).

Sąd przy rozstrzyganiu niniejszej sprawy miał również na uwadze uchwałę Sądu Najwyższego z dnia 7 maja 2021 r. o sygn. III CZP 6/21. Sąd Najwyższy wskazał, że niedozwolone postanowienie umowne należy co do zasady uznać za nigdy nie istniejące,

w związku z czym nie może ono wywoływać skutków wobec konsumenta, a zapłacone na jego podstawie kwoty są nienależne i podlegają restytucji. Umowa, która nie może wiązać bez niedozwolonego postanowienia, jest w całości bezskuteczna, a w konsekwencji konsument

i kredytodawca mogą żądać zwrotu świadczeń spełnionych na jej podstawie jako nienależnych (art. 410 § 1 k.c.). Roszczenia stron mają charakter odrębny (niezależny), co oznacza, że nie ulegają automatycznie wzajemnej kompensacji i konsument może żądać zwrotu w całości spłaconych rat kredytu niezależnie od tego, czy i w jakim zakresie jest dłużnikiem banku z tytułu nienależnie otrzymanej kwoty kredytu.

Sąd, mając na względzie uchwałę Sądu Najwyższego ze sprawy III CZP 6/21 Sąd uznał, iż roszczenie powodów nie uległo przedawnieniu. Sąd Najwyższy przyjął bowiem, że kredytodawca może żądać zwrotu swego świadczenia dopiero od chwili, w której umowa kredytu stała się trwale bezskuteczna, do tego bowiem czasu jej skuteczność pozostaje w zawieszeniu na korzyść konsumenta. W czasie tego zawieszenia przedawnienie roszczenia restytucyjnego kredytodawcy nie może rozpocząć biegu. Przedawnienie zaś roszczenia restytucyjnego konsumenta nie może rozpocząć biegu – zgodnie z orzecznictwem Trybunału Sprawiedliwości Unii Europejskiej - zanim konsument dowiedział się lub, rozsądnie rzecz ujmując, powinien dowiedzieć się o niedozwolonym charakterze postanowienia umownego.

Pozwany w niniejszej sprawie nie podniósł zarzutu zatrzymania ani potrącenia. Także żądania wzajemne nie zostały przez stronę pozwaną zgłoszone przed zamknięciem rozprawy. Mając na uwadze granice żądania stron oraz fakt, iż pozwany korzystał z profesjonalnej pomocy prawnej, Sąd nie widział podstaw do dokonania rozliczeń stron.

Mając na uwadze powyższe, Sąd zasądził od pozwanego na rzecz powodów kwotę w wysokości 213 122,05 zł.

O odsetkach ustawowych za opóźnienie Sąd orzekł na podstawie art. 481 § 1 k.c., zgodnie z którym jeżeli dłużnik opóźnia się ze spełnieniem świadczenia pieniężnego, wierzyciel może żądać odsetek za czas opóźnienia, chociażby nie poniósł żadnej szkody

i chociażby opóźnienie było następstwem okoliczności, za które dłużnik odpowiedzialności nie ponosi. Zgodnie z art. 455 k.c. jeżeli termin spełnienia świadczenia nie jest oznaczony ani nie wynika z właściwości zobowiązania, świadczenie powinno być spełnione niezwłocznie po wezwaniu dłużnika do wykonania.

Sąd oddalił częściowo roszczenie odsetkowe powodów (pkt III. wyroku), bowiem w dniu 1 marca 2021 r. doszło do skutecznego doręczenia pozwu stronie pozwanej. Zatem w dniu następnym po dniu doręczenia przedmiotowego pisma pozwany pozostawał w opóźnieniu w spełnieniu świadczenia.

Sąd zasądził dochodzona przez powodów kwotę na ich rzecz łącznie, a nie solidarnie. Po stronie powodów dochodzących od pozwanego zwrotu nienależnego świadczenia nie występuje solidarności czynna. Nie wynika ona

bowiem ani z ustawy ani z czynności prawnej (art. 369 k.c.). Z uwagi na obowiązującą w systemie prawa rodzinnego zasadę reżimu wspólności ustawowej, powstającej z mocy prawa z chwilą zawarcia małżeństwa (art. 31 § 1 k.r.o.) oraz brak materiału procesowego świadczącego o zawarciu przez powodów intercyzy, należało przyjąć, że wierzytelność o zwrot nienależnego świadczenia objęta jest współwłasnością łączną i w związku z tym świadczenie pozwanego nie ma charakteru podzielnego (art. 35 k.r.o.) (por. też E. Gniewek, O wadliwościach stosowania zasad solidarności czynnej w postępowaniu sądowym – uwag kilka, „Monitor Prawniczy” 2009, Nr 3). W tej sytuacji dochodzone roszczenie powinno zostać zasądzone łącznie, a nie solidarnie na rzecz powodów.

W rezultacie Sąd orzekł jak w pkt II. wyroku.

O kosztach procesu Sąd orzekł w pkt IV. wyroku na podstawie art. 98 k.p.c. Roszczenia powodów zostały uwzględnione niemal w całości co uzasadniało nałożenie na pozwanego jako stronę przegrywającą proces, obowiązku zwrotu wszystkich kosztów procesu poniesionych przez stronę powodową. Na zasądzone koszty składa się wynagrodzenie zawodowego pełnomocnika powoda w kwocie 13 500 zł ustalone na podstawie § 2 pkt 7 oraz § 10 ust. 2 pkt 1 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 r.

w sprawie opłat za czynności radców prawnych (Dz. U. poz. 1800 ze zm.) w brzmieniu obowiązującym w dacie wniesienia pozwu, opłata skarbową od pełnomocnictwa w kwocie 17 zł, opłata od pozwu w kwocie 1000 zł, opłata 100 zł od wniosku o zabezpieczenie i opłata 100 zł od wniosku o sporządzenie uzasadnienia postanowienie w przedmiocie zabezpieczenia zł.

Mając na uwadze całokształt przedstawionych powyżej rozważań, orzeczono jak w sentencji.

sędzia Barbara Pyz - Kędzierska

ZARZĄDZENIE

(...)

sędzia Barbara Pyz - Kędzierska